Cena numeru mk. 15. Na G. Śląsku fen. 50.

Nr. 225. Czwartek 24-go Listopada 1921 r. Rok XII.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 8, Telefon 78. Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84. Sosnowiec, Piłsudskiego 4, Telefon 64.

Adres dla listów i depesz „ISKRA", Sosnowiec.

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem miesięcznie mk. 200.

Z przesyłką pocztową mk. 250 miesięcznie

Oddziały własne: W Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Polski Listopad.

Sosnowiec, 23 listopada.

W dziejach Polski ostatniego stulecia smutny miesiąc listopad ma porywającą moc najpotężniejszych wzlotów—polskiego ducha narodowego.

Na przekór naturze, która kładzie się do snu zimowego, która suche roni liście, wyczekując białego śniegu, co wszystko dookoła pokryje jednostajnym całunem spokoju, ciszy i rezygnacji — w Polsce w ostatnim stuleciu ten właśnie miesiąc tętni najognistszym płomieniem nie rozpaczy, nie pomsty nawet, ale przedewszystkim—wielkiego czynu.

Czynem bowiem wielkim była Listopadowa Insurekcja 1830 roku, którą podjęła warszawska Szkoła Podchorążych, w porozumieniu z najwznioślejszymi umysłami ówczesnej społeczności polskiej—nie tylko w imię wywalczenia geograficznych granic dla państwowości, wegetującej pod ówczas w demoralizujących kleszczach wschodniego despotyzmu, ale także — i przedewszystkim—dla podniesienia ducha w narodzie, dla zwalczania tego zła które tkwiło wewnątrz, które groziło zapadnięciem się najdrogocenniejszych skarbów psychiki narodowej—w onej usypiającej czujność pół-wolności. Wysocki i Łukasiński, Lelewel i Mochnacki, porywając młodych i starych do czynu w listopadową cichą noc poszumu zwiędłych liści,—szli w bój nierówny nie tylko z despotą obcym, lecz także w imię nowych ideałów, które uzdrowić miały, umocnić i uskrzydlić cały Naród.

Genjusz polski — ukazał się w ową noc posępną na firmamencie umęczonej Polski. Ten sam genjusz, który w haśle „do broni" —nie krwi tylko wrażej pożądał, lecz — odkupienie niósł Narodowi, nową mu potęgę ducha stwarzał, najwznioślejsze wykuwał testamenty w naszej wnet po Insurekcji rozkwitłej przepotężnej poezji romantycznej.

I błogosławionym pozostał w pamięci Narodu ten Listopad 1830 roku. Błogosławiony, jako cud, co uratował ojczyznę—w duchu, co jej dał posiew moralny dla szeregu pokoleń, co nie pozwolił zwątpić w dostojeństwo „p o l s k i e j sprawy".

A w niespełna sto lat w roku 1918, znowu przyszedł listopad z taką samą liści uwiędłych symfonją. Na Ziemi Polskiej zastał chaos, harmider wojenny, krwawe echa najstraszniejszej i najdzikszej w świecie rewolucji, dalekie łoskoty łamiących się tronów, wycia zgłodzonych i zziębniętych mas, opary krwi miljonów żołnierzy.

Mimo tych piekielnych, zaiste, oddźwięków, mimo tych wszechświatowych gromów i lamentów — zajaśniał jednak nad Polską ponownie w całej swej treści jej Duch, zatrzepotał jej sztandar wysoko ponad głowami całego Narodu.

Ustąpili w listopadzie 1918 roku z Ziemi Polskiej ostatni jej najeźdźcy, stuletni jej ciemiężyciele. W listopadzie 1918 roku na ulicach stołecznej Warszawy rozklejono historyczne proklamacje, ustanawiające powstanie — niepodległego Państwa Polskiego.

I tak powstała ponownie Rzeczpospolita Polska. Jednocześnie zaś runęły z trzaskiem wszystkie trony niemieckie — w otchłań bezdenną pogrążył się obalony już uprzednio tron carski. I w listopadzie właśnie — w pamiętnym Listopadzie 1918 roku — jak z pod ziemi zaczęły wyrastać w Polsce — plutony, kompanje, bataljony... Zaroiły się szeregi zbrojne. Zatętniały obozy. Zadudniały baterje. Zafurkotały szwadrony. Powstała armja, wielka, bitna, bohaterska! I poszła bronić, — poszła przyszłość Narodu wywalczać. Nie granic jeno geograficznych czy państwowych strzegła i krwią je synowską zlewała, lecz zagrożonego broniła Ducha narodu, co się wił w niepewności i rozterce.

Dziś mamy znowu listopad, w którym już wolno nam pieśń tryumfu wznieść do nieba. Spełnił się wielki czyn. Zbudowaliśmy już państwo—rozległe i od wrogów zabezpieczone. Nadchodzi chwila wbijania ostatnich jeszcze tylko słu-

pów granicznych na umęczonych ziemiach Górnośląskiej i Wileńskiej.

To też w tę trzecią rocznicę zmartwychwstania Niepodległej Rzeczypospolitej i ukonstytuowania się jej Rządu prawowitego — możemy już z wiarą patrzeć w przyszłość.

Te trzy lata—to wielki etap w dziejach Polski, to najdrogocenniejszy po wszystkie czasy okres, gdy Naród, w trudzie i znoju, w walkach wewnętrznych, swarach i nieporozumieniach a jednak w jedności patrjotycznej, gdy wymała tego potrzeba, — sam sobie budował i umacniał Ojczyznę.

W Polskim Listopadzie poczęta, — wśród wichrów tęsknych melodji,—przetrwa odtąd Rzeczpospolita wszystkie burze skoro Lud cały stanął dziś zwarcie u bram Jej wolności.

Wieści polityczne.

Dekret jen. Żeligowskiego.

Wilno, 22 listopada.

Dziś jen. Żeligowski podpisał dekret, mianujący p. Meysztowicza prezesem, a p. Mokrzeckiego zastępcą, prezesa tymczasowej komisji rządzącej.

Wybory w Wileńszczyźnie.

Wilno, 22 listopada.

W celu uzgodnienia akcji wyborczej na terenie Litwy środkowej oraz w pow. lidzkim i bracławskim, utworzony będzie komisarjat jeneralny, na którego czele stanie z ramienia Rzplitej Zabierzowski. Dotychczasowy główny komisarz, Kuczyński, będzie kierował akcją na terenie Litwy środkowej, Zabierzowski zaś w pow. lidzkim i bracławskim.

Strajki w Gdańsku.

Gdańsk, 22 listopada.

Wybuchł tu strajk funkcjonarjuszów senatu i władz miejskich. Do strajku przyłączyli się funkcjonarjusze poczty, są du i policji.

Przeciwko pijaństwu.

Katowice, 22 listopada.

Kontroler powiatowy Zabrza zniósł wszelkie ograniczenia, zarządzone po dniu 21 października r. b. Wobec tego zniesiono także zakaz sprzedaży alkoholu, jednakże kontroler powiatowy zarządził, że musi być aresztowany każdy pijany, napotkany na ulicy i po wytrzeźwieniu musi być spisany protokół, w którym ma być stwierdzone, gdzie się upił. Lokal taki ma być zamknięty.

Przeciwko lichwie kupieckiej.

Katowice, 22 listopada.

Komisja koalicyjna w Opolu wydała przeciwko podnoszeniu cen przez kupców i przeciwko przechowywaniu towarów ostre przepisy, grożące ciężkimi karami.

Przeciwko sojuszowi angielsko-japońskiemu.

Londyn, 22 listopada.

Na zebraniu amerykańsko-angielskim lord Northcliff wygłosił mowę w której podkreślił konieczność sojuszu anglo-amerykańskiego. Zaznaczył on że Stany Zjednoczone, Kanada i Australja sprzeciwiają się dalszemu utrzymaniu przymierza angielsko-japońskiego. Japonja rządzona przez czterech mężów znajduje się obecnie w podobnym położeniu jak Niemcy przed wojną wszechświatową. Nominalnie jest ona państwem o tendencjach demokratycznych, faktycznie jednak ma dążenia zaborcze. Wystarczy spojrzeć na zmiany poczynione w mapie Dalekiego Wschodu i na olbrzymie zbrojenia japońskie. Jest zupełnie jawnem, że wojskowe stronnictwo japońskie zmierza do wojny ze Stanami Zjednoczonemi. W końcu mowy Northcliff zaznaczył, że Wielka Brytanja i Stany Zjednoczone winny współdziałać na Dalekim Wschodzie. Po uregulowaniu zagadnienia irlandzkiego, przyjdzie, jego zdaniem, do współpracy amerykańsko-angielskiej.

Londyn, 22 listopada.

Angielskie stronnictwo robotnicze ogłosiło odezwę przeciwko dalszemu trwaniu przymierza anglo japońskiego. Stronnictwo wita z zadowoleniem konferencję waszyngtońską i wyłonione na niej postulaty.

Dookoła Sowdepji.

Dekret o pozbawieniu praw.

Ryga, 22 listopada.

Donoszą z Moskwy: „Dekret Sownarkomu" o pozbawieniu praw obywateli Rosji sow. przedewszystkim dotyczy tych obywateli, którzy przynajmniej od lat pięciu przebywają poza granicami Rosji sow i nie zaopatrzyli się w bolszewickie paszporty, oraz tych osób pochodzenia rosyjskiego, które walczyły przeciwko Rosji sow. po 7-ym listopada 1917.

Trocki o nowej polityce ekonomicznej sowietów.

Ryga, 22 listopada.

„Izwiestja" moskiewskie donoszą o wielkim mityngu, jaki się odbył w Moskwie z udziałem Trockiego, który powiedział m. in.:

„Przeciwnicy nasi twierdzą, że oddając koncesje na długie terminy, np. 90 lat, odkładamy w ten sposób zagładę burżuazyjnych rządów. W istocie jest jednak inaczej: jeżeli uda się nam zgnieść władzę kapitału choćby w ciągu miesiąca, to jest rzeczą zrozumiałą, że to uczynimy.

Aresztowanie bloku „lewych komunistów".

Moskwa, 22 listopada.

Utworzył się tu nielegalnie blok lewych komunistów, który miał na celu obalenie obecnej polityki ekonomicznej rządu sowietów. W walce tej blok postanowił nie przebierać w środkach. Organizatorzy bloku zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu.

Sytuacja obecna Rosji.

Lenin górą. — Ewolucja a nie rewolucja. — Handel wolny kwitnie. — Polska nieobecna. — Miotła bolszewicka ma kiepskich „urzędników" i niepewnych „towarzyszy". — Czerezwyczajki złagodniały. — Złoto dla Polski. — Trocki idzie w cień.

Lwów, 22 listopada.

Korespondent „Kurj. Lwowskiego" miał możność mówić z pewną osobą wysoko postawioną w hierarchji urzędowej polskiej, która przybyła z Moskwy. Informacje przywiezione przedstawiają się dla nas w sposób bardzo ciekawy.

Rząd Lenina ma zdecydowaną większość w partji komunistycznej. Jego dążeniem jest, ograniczając się tylko do zmian na polu ekonomicznym przeprowadzić Rosję przez ustrój kapitalistyczny do ostatecznego przeobrażenia stosunków, ku ideałom komunistycznym. Okres ewolucyjny przewidywanego przez Lenina przejściowego stanu ma trwać lat około 100 i w tym celu żąda on udzielenia koncesji dzierżawnych przedsiębiorcom przemysłowym na okres 99 lat, w miejsce obecnie dozwolonego okresu 9 lat.

Wolny handel jest prowadzony prawie bez żadnych ograniczeń. Koncesjonarjusze mają tylko obowiązek odstępowania pewnej części artykułów wyprodukowanych rządowi w zamian za opłatę kosztów produkcji plus pewien określony procent zysku. Dotychczas termin 9 letni nie wpłynął dodatnio na sprawę podniesienia przemysłu wobec małej ilości chętnych. Obecnie projekt Lenina mógłby sytuację znacznie zmienić.

Szereg misji cudzoziemskich znowu ściągnęło do Rosji w celu szukania pod pokrywką działalności społecznej, możliwości prowadzenia tranzakcji handlowych. Ze strony Polski najbliżej i najdogodniej pod względem handlowym położonej w stosunku do Rosji znać bardzo małe zainteresowanie, choć konjunktura byłaby dla nas specjalnie dogodna.

Moskwa pod względem handlowym odżyła znacznie. Jest już obecnie cały szereg poważnych przedsiębiorstw, oraz zaczyna się rozwijać przepych iście wschodni. Ceny są olbrzymie za samo wejście do restauracji pierwszorzędnej płaci się 20 tys. rb., obiad kosztuje z 2 dań 50 tys. rb. Budżet państwowy. który usiłowali ułożyć na rok przyszły bolszewicy, sięgał fantastycznych cyfr trylionów rubli.

Ilość urzędników jest ogromna, jeden dział opieki społecznej i ochrony pracy zatrudnia w centrali 3.000 ludzi, na prowincji 70 000 ludzi. Obecnie egzystuje tam tendencja w kierunku redukcji urzędników. Obcina się wszystko na sposób sowiecki. Tam, gdzie pracowało stu ludzi zostawia się pięciu, resztę w razie potrzeby, aby nie było bezrobocia, wysyła się do lasów na rąbanie drzewa.

Sama partja komunistyczna przeżywa okres czyszczenia wewnętrznego. Cały szereg osób zostaje z niej wydalonych.

Stosunek między bolszewikami a działaczami innych ugrupowań, stracił znacznie na ostrości. Z innych stronictw politycznych kadeci i ugrupowania prawicowe zdradzają ciągle brak realizmu politycznego. Marzą w dalszym ciągu o Konstantynopolu, odnoszą się bardzo wrogo do Polski, chcąc ją jedynie uznać w granicach b. Kongresówki.

Życie umysłowe rozwija się coraz poważniej, uniwersytety zaczynają funkcjonować względnie normalnie. Frekwencja słuchaczy jest bardzo znaczna, rygor wprowadzony na wzór bolszewicki, miesięczna nieobecność na uniwersytecie powoduje wykluczenie słuchacza.

Działalność czerezwyczajki w ostatnich czasach zmniejszyła się znacznie, na prowincji jednak kwitnie w dalszym ciągu terror. W Moskwie samej, jak na prowincji panują epidemje na skutek wielkiego brudu i zanieczyszczenia.

Sprawa wypłacenia należnych rat złota posuwa się bardzo powoli. Bolszewicy w dalszym ciągu usiłują przewlekać, tendencja ich wynika w znacznym stopniu z wyczerpania prawie zupełnego dotychczas rozporządzanych zapasów złota.

Walka pomiędzy Trockim a Leninem zaostrzyła się w ostatnich czasach. Wpływ Trockiego maleje. Czyni próby w kierunku wywołania poważniejszych zamieszek. Jest możliwe na tym tle dojście nawet do wewnętrznych zaburzeń.

Obrady III międzynarodowej konferencji pracy w Genewie.

Sprawy rolne.

Po zdjęciu z porządku obrad III konferencji pracy sprawy czasu w rolnictwie, delegat rządowy Bułgarji zaproponował, aby sprawa, ze względu na szczególną wagę, w drodze specjalnej rezolucji przekazaną została następnej sesji konferencji.

W związku z inicjatywą tą przyjęty został wniosek delegatów rządowych Włoch, Wielkiej Brytanji i Holandji, który brzmi, jak następuje:

„III konferencja międzynarodowa postanawia, aby regulacja czasu pracy w rolnictwie postawiona została na porządku obrad jednej z przyszłych konferencji."

Konferencja przyjęła zalecenie w sprawie popierania przez wszystkie państwa wykształcenia zawodowego osób, zatrudnionych w rolnictwie, oraz składania w tej sprawie sprawozdań perjodycznych międzynarodowemu biuru pracy.

Przyjęto także projekt konwencji, zobowiązujący wszystkie państwa ratyfikujące do zapewnienia pracownikom rolnym tych samych praw koalicji i stowarzyszania się, z których korzystają pracownicy przemysłowi i do zniesienia wszelkich obowiązujących dotąd ograniczeń w tym względzie.

Konferencja uznała zasadniczo, że projekt konwencji i zalecenie w sprawie bezrobocia (obejmujące postulat ubezpieczenia na wypadek bezrobocia), przyjęte w Waszyngtonie, mają zastosowanie również do rolnictwa.

Uchwalone w tej sprawie przez konferencję zalecenie obejmuje dezyderaty następujące: 1) zwiększenie obszaru uprawnego, 2) podniesienie intensywności uprawy, 3) rozwój kolonizacji wewnętrznej, 4) ułatwienie pracownikom rolnym bez pracy podejmowania robót czasowych przez udogodnienia transportowe, 5) rozwój przemysłu rolnego i innych robót, mogących zmniejszyć bezrobocie sezonowe, 6) popieranie kooperatyw pracy i wytwórczych w rolnictwie oraz stosowne rozciągnięcie kredytu rolnego w tym celu.

Uchwalono również projekt konwencji, zobowiązujący wszystkie państwa ratyfikujące do rozciągnięcia na pracowników rolnych ustaw i przepisów o odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki przy pracy.

Zamiast proponowanego przez właściwą komisję projektu konwencji w sprawie rozciągnięcia na pracowników rolnych tych ubezpieczeń w warunkach równoważnych tym, które obowiązują względem pracowników przemysłowych i handlowych, konferencja przyjęła wniosek rządowy wielkobrytański o nadanie postulatowi temu formy prawnej zalecenia.

Poza powyższymi uchwałami plenum konferencji, komisje przygotowały już:

1) projekt zalecenia, wzywającego poszczególne państwa do zapewnienia pracownikom rolnym takich mieszkań, dostarczanych przez pracodawców, które odpowiadałyby wymaganiom hygjeny i obyczajności;

2) projekt zalecenia w sprawie prawa kobiet, zatrudnionych w rolnictwie, do wstrzymywania się od pracy w okresie połogowym i do otrzymywania zasiłków publicznych w okresie, długości którego projekt nie określa;

3) i 4) projekty zaleceń w sprawie pracy nocnej kobiet i młodocianych do lat 18, wzywające do zapewniania im nieprzerwalnego odpoczynku nocnego cona mniej 9 godzinnego;

5) projekt konwencji o zakazie pracy dzieci do lat 14 w godzinach szkoły powszechnej.

Łajdackie metody.

Red. Stroński nie został spoliczkowany!

Sosnowiec, 24 listopada.

Otrzymana przez nas telefonicznie z Warszawy wiadomość o spoliczkowaniu redaktora „Rzeczypospolitej" p. Strońskiego okazała się nieprawdziwą. Wiadomość tę zakomunikowano wszystkim pismom warszawskim, zamieścił ją jednak bez sprawdzenia „Przegląd Wieczorny", my zaś prawdziwości jej sprawdzić nie byliśmy w stanie.

„Rzeczpospolita" w sprawie tej pisze, co następuje:

„Wiadomość ta jest od początku do końca zmyślona, gdyż ani takiego zajścia, ani żadnego wogóle zajścia tego rodzaju w piśmie naszym nie było.

Wczoraj w godzinach południowych wymysł ten zaczęto rozpowszechniać ustnie, a „Przegląd Wieczorny" zbyt nieoględnie przyjął go i ogłosił.

W wiadomości tej nadużyto nazwiska p. majora Zajączkowskiego, znanego dzielnego i zasłużonego oficera, który istotnie na polu bitwy utracił rękę, odznaczonego krzyżem Virtuti Militari.

W kilka godzin po ukazaniu się tej wiadomości we wspomnianym piśmie p. major Zajączkowski odwiedził w redakcji naszego pisma p. Strońskiego, aby dać wyraz swemu poruszeniu i oburzeniu z powodu tego nadużycia, oraz zapowiedzieć, że po porozumie-

OGŁOSZENIE.

Mieszkańcy Zagłębia, którzy

brali udział w rozbrajaniu

Niemców i Austryjaków w listopadzie 1918 roku składać mogą zgłoszenia o nadanie im **odznaki pamiątkowej** — do dnia 15 grudnia b.r.

Zgłoszenia potwierdzone przez dwie wiarygodne osoby przyjmuje p. Kluczewicz Prezes „Sokoła" ul. Trzeciego Maja 35, od godziny 9-ej rano do 3-ej popołudniu i „Koło Samopomocy b. Legionistów" — Dęblińska 11 od godz. 6-ej do 8-ej wieczór.

Sosnowiec, dn. 18 listopada 1921 roku.

Komisja dla nadania odznaki pamiątkowej rozbrojenia Niemców i Austryjaków w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Węgrzynowski przewodniczący i delegat Koła Samopomocy b. Legjonistów, Niernsee Prezydent miasta Sosnowca, Rypp Prezydent miasta Będzina, Piwowar Prezydent miasta Dąbrowy, Milewski delegat „Sokoła", Kowalski delegat P. O. W. 1-3

niu się ze swymi władzami wojskowymi wdroży właściwe kroki w tej sprawie".

W związku z tą wiadomością donosi P. A. T.:

Ministerjum spraw wojskowych komunikuje:

Podana w gazecie „Przegląd Wieczorny" z dnia 21 listopada r. b. nr 263 wiadomość, jakoby trzech oficerów zgłosiło się wczoraj do redaktora p. Strońskiego, w redakcji „Rzeczypospolitej" i jakoby jeden z nich uderzył redaktora Strońskiego, jest całkowicie zmyślona, ponieważ wogóle żadnego zajścia ani z oficerami, ani też, jak redakcja „Rzeczyposp." stwierdza, z kimkolwiek innym, w redakcji „Rzeczypospolitej" nie było.

Kronika.

Kalendarzyk.

24 czwartek	Dziś Jana.
	Jutro Katarzyny.
	Wsch. słońca 6 m 8
	Zach 5 m 26

Płace nauczycielskie. Wobec ukazania się w prasie komunikatu tak zw. „komisji 5 ciu" w sprawie proponowanych płac dla nauczycieli średnich szkół prywatnych, zarząd zw. zaw. nauczycielstwa polskich szkół średnich wyjaśnia, iż z komunikatem owym nie ma nic wspólnego. Normy płac związku zostały ogłoszone dnia 17 października i wynoszą dla Warszawy z okolicą; Łodzi, Zagłębia i kresów wschodnich 21 tys., dla pozostałych miejscowości 17.500 marek za godzinę tygodniową rocznie.

W poszukiwaniu krewnych w Polsce. Biuro prasowe min. spraw zagranicznych komunikuje, że do delegacji polskiej do spraw repatrjacji w Moskwie zwróciła się Domicela z Chlebowskich Tkacz, zamieszkała w Kursku, ul. Czechowska Nr. 31 z prośbą o ogłoszenie w gazetach, że prosi krewnych, zamieszkałych do r. 1914 w osadzie Nowe Brzesko, pow. miechowskiego, gub kieleckiej, a mianowicie Marję z Lewandowskich Ardynową, Sylwestra, Walerjana, Stanisława Lewandowskich o nadesłanie wiadomości o sobie.

Odpowiedź należy przesłać za pośrednictwem delegacji polskiej do spraw repatrjacji w Warszawie, Chmielna 31.

Kredyt dla przemysłowców. Podania o zaświadczenia potrzebne do uzyskania kredytu w polskiej krajowej kasie pożyczkowej pod zastaw surowców i towarów, należy kierować nie bezpośrednio do ministerjum przemysłu i handlu, lecz do urzędów przemysłowych II instancji.

A zatem przedsiębiorstwa, pragnące otrzymać podobne zaświadczenia, winny zwracać się z odpowiednimi podaniami, należycie ostemplowanymi o wydziałów przemysłowych przy województwach w Warszawie, Łodzi, Lublinie, Kielcach, Białymstoku, Krakowie, Lwowie, Stanisławowie, Tarnopolu, Nowogródku, Pińsku i Łucku, względnie do inżynierów przemysłowych w Kaliszu, Włocławku, Sosnowcu, Częstochowie i Radomiu, wymieniając w podaniu motywy, zniewalające do poszukiwania kredytu, przeznaczenie pożyczki, jej wysokość i termin oraz rodzaj i ilość towarów lub surowców, proponowanych pod zastaw.

O lasy ojcowskie. Mieszkańcy okolic Ojcowa zaniepokojeni są rozporządzeniem dyrekcji odbudowy kraju, która wyznaczyła tak wielki kontygens na lasy ojcowskie, że mogą one uledz całkowitemu niemal wytrzebieniu. W sprawie tej interwenjuje dotąd jednak bezskutecznie dyrekcja ochrony przyrody.

Na wilję dla żołnierzy. Kino „Oaza", dzięki uprzejmości właściciela, będzie dawało dziś obraz na dochód dla Koła polek, które zużytkuje zebrane fundusze na wilję dla żołnierzy. Tak dobry cel powinien ściągnąć liczną publiczność, w co ani na chwilę nie wątpimy.

„Podpalaczka". Z dniem jutrzejszym rozpoczynamy druk tomu piątego i szóstego powieści Montepina p. t. „Podpalaczka". Przerwa nastąpiła z powodu zaginięcia powieści.

Zebranie. Jutro o godzinie 6 wiecz. w lokalu własnym w Sosnowcu odbędzie się zwykłe tygodniowe zebranie członków Narodowego Zjednoczenia Ludowego.

Czupurna przemytniczka. Janinę I., zamieszkałą na Piaskach, policja zatrzymała w nocy z przemytem. Odprowadzona do urzędu celnego zwymyślała policję. Oprócz przewinienia za przemytnictwo będzie odpowiadać przed sądem za opór władzy i obelgi pod adresem policji.

Kradzież maszyny. Zamieszkałej w Sosnowcu przy ul. Chłodnej Nr. 4, Marji Sławiec służąca jej, Wiktorja H., podczas nieobecności domowników skradła maszynę do szycia i udała się z nią w niewiadomym kierunku.

Kradzież na stacji. W ub. tygodniu na stacji Sosnowiec z wagonu sypialnego pasażerowi Adamowi Szczepanikowi złodziej kieszonkowy skradł portfel z 50 koronami czeskimi i 1 tys. mk. polskich. Policjant ujął złodzieja. Jest to Kałma Warszawski, którego osadzono w więzieniu.

Kto ponosi winę? Pisaliśmy już kilkakrotnie, iż na niektórych stacjach w Zagłębiu, między innymi i w Dąbrowie, wprowadzono fatalną inowację, t. j. wjazd na daną stację jednocześnie dwuch pociągów, co powoduje wypadki i popłoch między pasażerami.

Gdzieindziej poradzonoby sobie, w ten sposób, iż jeden z pociągów przychodziłby o pięć minut wcześniej lub później, lub też pociągi zatrzymywałyby się przed peronem, u nas natomiast wszystko się lekceważy, bez względu na to, że chodzi tu o zdrowie i życie ludzkie.

Wczoraj np. niejaki Jan Śruba, lat 38 z Niegowy, wychodząc z wagonu, wpadł pod koła przybyłego pociągu, odnosząc ciężkie obrażenia całego ciała. Rannego odesłano do szpitala św. Anny.

Ponieważ na stacji w Dąbrowie było już kilka podobnych wypadków, sądzimy, iż odpowiednie władze zajmą się wreszcie usunięciem złego.

Aresztowanie szajki złodziejskiej. Policja dąbrowska aresztowała Mikołaja Gurbiela, Franciszka Podsiadło, Franciszkę Szymańską i córkę Helenę, Stefana Długokęckiego i Józefa Piętę, oskarżonych o dokonanie całego szeregu kradzieży.

Część skradzionych rzeczy odebrano i na kilku furmankach przewieziono do komisarjatu, za resztą czynione są poszukiwania.

Z teatru.

„Prymas cyganów" ukaże się w sezonie bieżącym po raz pierwszy na naszej scenie; zajmujące libretto, obfitość melodji, oraz ładna wystawa z dobrą grą artystów i efektowny balet złożą się na całość prawdziwie artystyczną.

„Dziewczę z Holandji" grane będzie jutro t. j. w piątek, poczym na czas dłuższy zejdzie z repertuaru pomimo olbrzymiego powodzenia.

Na powyższe przedstawienia sprzedaż biletów idzie raźno.

Skrzynka do listów.

Do Redakcji
Dziennika „Iskra"
w Sosnowcu.

Wobec notatki: „Co się stało z mąką" pomieszczonej w Nr. 223 „Iskry" państwowy urząd zbożowy wyjaśnia następujące:

Województwo kieleckie przysłało pod adresem starostwa będzińskiego 80701 klg. żyta jako pokrycie zaległych należności w deputatach dla urzędników państwowych. Stosownie do porozumienia się p. starosty z urzędem zbożowym — zboże to zostało przemielone w młynach zakontraktowanych przez urząd zbożowy, na mąkę 90 proc. t. j., że z każdych 100 klg. zboża otrzymuje się 90 klg. mąki. Przemiał taki był nakazem ministerjum aprowizacji i innej mąki młynom nie wolno było przemielać.

Mąka 90 proc., czyli tak zwana żytnia razowa nie jest oczywiście produktem, z którego wyrabia się ciasto kuchenne i białe pieczywo i naturalnie chleb razowy jest mniej smaczny od chleba pytlowego, lecz bezwzględnie chleb taki jest zdrowszy od pieczywa białego.

Nie należy zapominać, że chlebem razowym przez dwa lata państwo karmiło ludność Zagłębia, że go spożywali robotnicy, jakoteż i urzędnicy, przyczym nie zapominajmy, że chleb razowy z czystej mąki razowej był przysmakiem, bowiem musieliśmy, tak niedawno jeszcze, surogować tą razową mąkę — mąką kukurydzaną, ziemniaczaną, a nawet i peluszczaną.

Mąka obecnie wydana urzędnikom różnych instytucji państwowych w starostwie będzińskim jest mąką razową i nie wolno jej określać jako: „wybrakowaną mieszaninę z otrębami".

Cały szereg instytucji państwowych otrzymał dla swych urzędników ową rzekomo „nie mąkę" lecz dotychczas żadne reklamacje na jakość mąki do urzędu zbożowego nie wpłynęły, lecz odwrotnie gatunek mąki razowej jest chwalony, co jest zakomunikowane urzędowi przez referenta starostwa, p. Langierta.

Zarzuty zatym zawarte w notatce Nr. 223 „Iskry" są niezgodne z prawdą.

Państwowy Urząd Zbożowy
Oddział w Sosnowcu
L. Krajewski
Kierownik.

Budowa ratusza w Sosnowcu.

(Z posiedzenia rady miejskiej).

Pożar który przyprawił magistrat o wielomiljonowe straty, będzie miał zapewne ten dobry skutek, że Sosnowiec dojdzie wreszcie do własnego gmachu, w którym umieści wszystkie biura miejskie.

Sprawa ta była jedną z główniejszych, którą załatwiono na wtorkowym posiedzeniu rady miejskiej pod przewodnictwem prezesa dra Zahorskiego.

Obrady rozpoczęły się o godz. 7 i trwały niepełna 2 godziny. Rada miejska reprezentowana była przez 32 radnych, zarząd miasta przez prez. Niernseego, wice-prezyd Siłuszka i radnego Wolfa J.

Załatwiono sprawy następujące:

Uchwalono zwrócić się do rządu o pomoc finansową na pokrycie strat, spowodowanych przez pożar. Straty te wynoszą: w ruchomościach magistratu (według cen dzisiejszych) 13 miljonów mk., ogólne zaś straty (ruchomości, akta i plany, oraz zniszczenie lokalu nie wliczając strat z powodu spalenia się sali posiedzeń rady) dosięgają 20 miljonów marek.

Magistrat znalazł się w kłopocie nielada, gdyż właściciel domu p. Mrokowski zawiadomił go listownie, że z powodu braku funduszów do odbudowy spalonych lokali nie przystąpi, towarzystwo bowiem ubezpieczeń przyznało mu zaledwie 1.400 tysięcy mk. odszkodowania.

Część biur magistratu przeniesiono do hotelu Polskiego, któremu trzeba płacić z górą 6 tys. mk. dziennie za lokal, wobec czego zastanawiano się, czy nie lepiej będzie przyprowadzić do porządku lokal spalony na koszt miasta. Sprawę tę odesłano do komisji.

Taki sam los spotkał sprawę kupna domu na umieszczenie biur magistratu.

Natomiast prawie jednomyślnie uchwalono w zasadzie budowę ratusza i upoważniono magistrat do przystąpienia do robót przedwstępnych.

Z kraju.

Zabójstwo w kościele. „Słowo Kujawskie" donosi, że w kościele parafjalnym w Płotnie, powiatu włocławskiego, wydarzył się niezmiernie smutny wypadek, który wstrząsnął całą okolicą. Wieczorem tego dnia proboszcz, ks. Zbrudnicki udzielił ślubu Wł. Wójtowiczowi i Franciszce Lenarczawskiej, włościanom. Gdy młoda para po skończonej ceremonji kościelnej w otoczeniu rodziny i znajomych odeszła kilka kroków od ołtarza, do nowożeńca podeszła szybko młoda dziewczyna wiejska, niejaka Antonina Osmałek i przystawiwszy do jego głowy rewolwer zraniła go śmiertelnie. Wójtowicz zmarł po upływie 5 minut.

Zabójczyni chciała się ratować ucieczką, lecz w tej chwili została pochwycona przez licznie zgromadzoną publiczność.

Po zaaresztowaniu, zeznała, że zabójstwa dokonała, chcąc się zemścić na Wójtowiczu za to, iż odebrawszy jej cześć, poślubił inną.

Rewolwer wzięła swemu ojcu.

Zabójczynię oddano w ręce policji, sprawę zaś skierowano w ręce sądu doraźnego.

Wskutek popełnienia zabójstwa wewnątrz świątyni, kościół zamknięto, a nabożeństwa odwołano aż do rekoncyljacji kościoła, którego dokona biskup djecezjalny.

Aresztowanie agenta holenderskich kapitalistów. W Inowrocławiu aresztowano na wniosek prokuratorji, holendra, Pennocka, który jeździł po Kujawach i wykupywał od obywateli ziemskich akcje cukrownicze. Kapitał zagraniczny w ten sposób chciał zagarnąć, — jak to się stało przed rokiem w Nakle, — polskie cukrownie i uzależnić je od siebie. Dziwna rzecz, że pośrednik Pennock miał rekomendacje od ambasady polskiej w Hadze.

W związku z tą sprawą aresztowano onegdaj także dyrektora „Ostbanku" Wenzla w Inowrocławiu.

TELEGRAMY.

Obrady polsko-niemieckie w Genewie.

Genewa, 22 listopada.
(Tel. własny.)

Odbyło się 1-sze posiedzenie mieszanej komisji polsko-niemieckiej. Delegaci obu stron złożyli sobie wzajemne powitania, z czego wnoszą, że przebieg obrad będzie spokojny i owocny.

Delegaci niemieccy zaproponowali przeniesienie obrad z Genewy do Pragi czeskiej, z tego powodu, że Górny Śląsk jest zbyt oddalony od miejsca narad.

Wyjazd gen. Żeligowskiego.

Wilno, 22 listopada.
(Tel. własny.)

Gen. Żeligowski wyjeżdża z Wilna w sobotę i pożegna się z ludnością za pomocą specjalnej odezwy.

Rozwiązanie rady miejskiej m. Warszawy.

Warszawa, 22 listopada.
(Przez telef.).

Naczelnik państwa podpisał dekret o rozwiązaniu rady m. Warszawy. W dekrecie przytoczono następujące motywy: 1) rada miejska wtrąciła się do polityki zagranicznej, 2) rada miejska w niektórych uchwałach podżegała robotników przeciwko rządowi, 3) niechętnie odnosiła się do projektów rządowych.

Z konferencji waszyngtońskiej.

Waszyngton, 22 listopada.
(Przez telef.).

Na 3-im posiedzeniu wniosek o rozbrojeniu lądowym odesłano do komisji, skutkiem czego posiedzenie plenarne chwilowo przerwano.

Rozruchy komunistyczne w Berlinie.

Berlin, 22 listopada.
(Tel. własny.)

Rozruchy komunistyczne wczoraj i onegdaj przybrały większe rozmiary w Berlinie i okolicy. Prawdopodobnie ogłoszony będzie stan oblężenia. Policja trzymana jest w pogotowiu bojowym.

Pretensje bolszewickie.

Warszawa, 22 listopada.
(Przez telef.)

Poseł sowiecki Karachan po powrocie do Warszawy zwrócił się z notą do min. Skirmunta, w której stwierdza, że działalność misji sowieckiej w Warszawie jest niezwykle utrudniona: 1) z powodu nieustannych napaści i insynuacji prasy polskiej i 2) z powodu otoczenia lokalu i członków misji przez prowokatorów.

Min. Skirmunt odpowiedział, że postara się trudności te usunąć, jeżeli one rzeczywiście istnieją.

Dr. Marceli Rosen

Będzin, ul. Sączewskiego Nr. 25 (dawniej 8.)

Choroby wewnętrzne i weneryczne.

Preparaty 606 i 914.
Badanie krwi.
Przyjmuje od 2 — 6 ppoł.

5000 Mk. nagrody

za oddanie teczki z pocztą do Banku przemysłowego, zabranej przez pomyłkę w Urzędzie pocztowym, wypłaci zaraz Bank przemysłowy.

Magazyn okryć damskich i bławatnych

W. GRAJCARA

W SOSNOWCU
Modrzejowska 15 róg Targowej

Poleca w wielkim wyborze świeże jesienne i zimowe okrycia damskie i dziecinne począwszy od

9.500 mk.

podług ostatnich fasonów.

Wielki wybór pluszowych palt.

Dział towarów bławatnych.

Ceny niespodziewanie zniżone.

(Przed nabyciem okrycia proszę obejrzeć w naszej firmie i dowiedzieć się cen co jednak nie obowiązuje do kupna.)

(Przed nabyciem okrycia proszę obejrzeć w naszej firmie i dowiedzieć się cen co jednak nie obowiązuje do kupna)

Uwaga: Znaczna zniżka cen!

Baczność!

Zawiadamia się wszystkich, aby przy dawaniu kapeluszy do przefasonowania żądali dokonania tego tylko na welur t. j półplusz „Ilustrier," który wyrabia od zwyczajnych wełniane na pół plusz znana firma **„M. Bergman" w Sosnowcu** przy ul. Modrzejowskiej Nr. 15 w podwórzu. gdzie przefasonowuje się i farbuje kapelusze damskie, męskie i dziecinne

Jako długoletni fachowiec gwarantuję za solidne wykonanie powierzonych mi robót i posiadam mnóstwa podziękowań

Proszę zwrócić baczną uwagę na firmę

M. Bergman w Sosnowcu, ul. Modrzejowska 15
— w podwórzu. —

— Dla modystek — specjalny rabat

Do natychmiastowej dostawy ze składu

poleca

TOW. „ESPER"

Sp. z ogr. odp
BĘDZIN, ul. Kołłątaja 24,
telef. 40.

Pasy transmisyjne
Kuźnie polowe
Łożyska kulkowe
Oleje i smary
Blachę cienką i żel. płaskie
Motory elektrycz.
Płyty uszczelniające
Pakunki i t. p.

HERMAN JUDT
Skład Dentystyczny
Warszawa, Marszałkowska 149 let.: 23-58 i 23-18 Ceny zniżone.

Zarząd Stowarzyszenia Techników

W SOSNOWCU

podaje do wiadomości STOWARZYSZONYCH, że w dniach **26, 27 i 28 bm.**, odbędą się w lokalu własnym

ZGROMADZENIA DYSKUSYJNE

poświęcone wykładom profesora Politechniki Lwowskiej, **Dr. STANISŁAWA ANCZYCA**, a mianowicie:

1) w sobotę, dn. 26 bm. o godz. 7.30 wiecz. na temat: **„Makro- i mikroskopowe badanie żelaza"**,

2) w niedzielę, dn. 27 bm. o godz. 3.30 po południu. Odczyt główny na temat: **„Mikroskopowa budowa żelaza"**,

3) w poniedziałek, dn. 28 bm. o g. 6 wiecz. na temat: **„Zmiany w żelazie, wywołane obróbką"**.

Odczyty będą ilustrowane przezroczami i rozpoczną się punktualnie.

Zawiadomienie.

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego Urzędników Państwowych Komunalnych i Nauczycielstwa w Będzinie podaje ponownie do wiadomości, że

ogólne walne zebranie członków Stowarzyszenia

odbędzie się z tym samym porządkiem dziennym w piątek 25 b. m. o godzinie 6-ej po południu w gmachu Starostwa Będzińskiego przy ul. Sączewskiej Nr. 6 biuro Nr. 18.

Porządek dzienny:

1. Wybór przewodniczącego walnego zebrania.
2. Odczytanie protokułu poprzedn. walnego zebrania.
3. Sprawozdanie z czynności Towarzystwa.
4. Przyjęcie statutu opracowanego na zasadzie Ustawy o Spółdzielniach.
5. Podwyższenie udziałów członkowskich i wpisowego
6. Wybór władz Spółdzielni.
7. Zdeklarowanie przez walne Zebranie przystąpienia do Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywczych.
8. Wolne wnioski.

Zebranie to, jako zwołane w trzecim terminie, będzie ważne przy każdym komplecie, gdyż Towarzystwo niema statutu zatwierdzonego.

Zarząd uprasza członków o niezawodne przybycie, ponieważ rozchodzi się o byt kooperatywy.

Zarząd.

Będzin, dn. 21 listopada 1921 r.

Dom Komisowo-Handlowy

Stanisław Winiarski i S-ka

Sosnowiec, ul. Kołłątaja 3, I p.

Pokost, siederosten kwas solny, gwoździe fornierskie, taczki żelazne z drewnianą rączką i t. p.

PIECE ELEKTRYCZNE,

na składzie
Fabryka Aparatów Elektrycznych
Inżynierowie K. SZPOTANSKI, S. CISZEWSKI i S-ka.
WARSZAWA-PRAGA, ul. Kałuszyńska nr. 4. Tel. 90—43.
Gmach własny.
3-4

Siano prasowane

w dobrym gatunku na paszę dla koni owies, ziemniaki dostarcza w ładunkach wagonowych i w mniejszych ilościach ze składu

DOM HANDLOWY
K. Peucker, Inż. E. Wagner i S-ka
w Sosnowcu ul. Piłsudskiego Nr. 25
3-10

ZAWIADOMIENIE!!!

Warszawska Wytwórnia Obuwia „LUXUS"

Został otwarty skład fabryczny w Sosnowcu, Piłsudskiego 18 m. 14.

Posiada duży wybór obuwia, tylko luksusowe, fasonów najnowszych, również buty z futerkami i domowe damskie filcowe po cenach fabrycznych.
Otwarty od 9 rano do 1 p.p. od 3 — 6 wiecz.

Fortepian do sprzedania używany. Wiadomość Reden, ul. Zelazna Nr. 27. 2-4

Uczeń 6-ej klasy były ochotnik W. P. przyjmie korepetycję za obiady lub skromne wynagrodzenie. Wiadomość „Iskra" Dąbrowa.

Poszukuję mieszkania z 2 pokojów i kuchni w rejonie Zagłębia, Dąbrowa, Sosnowiec, Będzin, Ząbkowice i t. d. Oferty nadsyłać: Dębrowa Biuro nadzoru nad kotłami parowemi ul. 3 Maja Nr. 11. 1-1

Porębski Antoni zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez 3 szwadron zapasowy taborów w Grodnie. Łaskawy znalazca zwróci do „Iskry w Będzinie. 1-1

Kupuje puszki używane blaszane. Wiadomość w fabryce pudełek blaszanych Górskiego ul. Piłsudskiego 68. 2-4

Poszukuję zaraz do wynajęcia za dobrem wynagrodzeniem pokoju kawalerskiego w śródmieściu. Zgłoszenia do „Iskry" pod Dyrektor 365". 5 6

Poszukiwany lokal od sześciu pokoi w górę za sowitem wynagrodzeniem w śródmieściu. Zgłoszenia do „Iskry" pod „Pewny Interes". 5-10

Firstenberg Bajla zgubiła paszport niemiecki wydany w Sosnowcu. 2-3

2 — 3 pokoje

blizko Dworca Wiedeńskiego za bardzo dobre wynagrodzenie poszukuje inżynier. Hotel Wiktorja Nr. 10 od 12 do 1 i od 7 do 9 wieczorem. 6-6

Kursa pisania na maszynie.

Nauka najnowszym systemem. Do dyspozycji uczących się kilka maszyn do pisania. Zapisy codziennie w Dyrekcji zatwierdzonych przez Ministerstwo kursów handlowych Dyr. M. Zawojskiego Dr. Zawojskiego i Dr. E. Stankiewicza w Sosnowcu, przy ulicy Dęblińskiej Nr. 1 między 5 — 6 po poł. Zakład upoważniony jest do wydawania świadectw. 5 10

Sprzedam kawarnię z urządzeniem i koncesją. Wiadomość, Nowopogońska Nr. 24. 4-5

Dwa palta nowe po cenie przystępnej sprzedam. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 4-5

Fortepian tanio sprzedam Dęblińska 11. stróż wskaże. 2-2

Eugieniusz Zieliński zgubił kartę demobilizacji wydaną w PKU, w Będzinie. Zwrócić do księgarni Kornfelda Starososnowiecka. 2-3

Nauczycielki konwersacji francuskiej, nauczyciela (ki) stenografji polsko-niemieckiej lub każdej z osobna poszukuję. Łaskawe zgłoszeni pisemne pod „Frasten" do „Iskry". 2-2

Fela Mendelson zgubiła paszport niemiecki wydany w Sosnowcu. 2-2

Antonina Kleszcz zgubiła w Dąbrowie na ul. Jadwigi ręczną torebkę, zawierającą dokument osobisty, wydany przez Magistrat m. Zawiercia oraz 700 Mk. i rachunki. Znalazca pieniądze zatrzyma a dokumenty zwróci do „Iskry" w Dąbrowie. 1-1

Potrzebns sklepowa. Wiadomość w farbiarni Karbowskiego ul. Targowa, 1-1

Żakowi Franciszkowi skradziono portfel z paszportem. wydanym z gminy Ogrodzieniec i kartą odroczenia, wydaną przez PKU, Będzin. 1-1

Dawid Boruch Perel zgubił kartę powołania wydaną w PKU. w Będzinie. 1-1

Hersz Krawiec zgubił paszport wydany przez władze niemieckie. 1-3

Szajer Samson zgubił paszport polski. wydany przez gminę Bobrowniki. 1-3

Duda Piotr zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji. wydane przez 12 p. p. w Wadowicach. 1-1

Józef Icick (rocznik 1887) z Zagórza zgubił paszport wydany w Strysawie i dokumenty wojskowe wydane w Zywcu (Małopolsce). 1-1

Potrzebna uczciwa służąca do wszystkiego umiejąca gotować, wynagrodzenie dobre. Adamiec Renardowska 47 1-1

Zaginął paszport familijny Moszkoblutów wydany przez władze niemieckie.

Z powodu wyjazdu sprzedam dom duży. w śródmieściu. Warunki przystępne. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec.

Sprzedam krowę po ocieleniu, mleka 4 garnce dziennie Wiadomość Iskra Sosnowiec. 1-1.

Lubelska Róża zgubiła dowód tymczasowy wydany przez gm. Niwka.

Śpiewu solowego udzielam, stawiam głos. Sosnowiec, Kcłłątaja 11, St. Sternowa. 1-1

Skóra

twarda i miękka po cenach konkurencyjnych. Ul. Warszawska 20, obok kina „Sfinks", wejście z podwórza. Przychodźcie, a przekonacie się. 1-5.

Potrzebna zaraz bardzo dobra kucharka. Wynagrodzenie wysokie. Kasyno Hulczyńskiego. 1-1.

Piwowarczyk Ludwik zgubił kartę powołania, wydaną przez P. K. U. Będzin. Zwrócić Iskra Dąbrowa. 1-1

Wydawca Wiktor Monsiorski. Redaktor odpowiedzialny Bronisław Knothe Drukarnia R. Monsiorski — Będzin